

Sygn. akt I C 292/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2017 roku

### **Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny**

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Sidyk

Protokolant: Mateusz Kmieć

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2017 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. L.

przeciwko W. D.

o zapłatę

1. powództwo oddala;
2. nie obciąża powoda L. L. kosztami procesu w niniejszej sprawie;
3. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie na rzecz adwokata I. P. kwotę 4 428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, w tym kwotę 828 zł (osiemset dwadzieścia osiem złotych) tytułem podatku od towarów i usług.

Sygn. akt I C 292/16

## UZASADNIENIE

Powód L. L. w pozwie z dnia 11 lipca 2016 roku wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego W. D. kwoty 100 000 zł tytułem odszkodowania za wyrządzenie powodowi szkody przez złe prowadzenie spraw.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwany będący radcą prawnym został wyznaczony dla powoda pełnomocnikiem z urzędu w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym wC., sygn. akt VII P (...), przeciwko M. S. o odszkodowanie z powodu zaniżenia przez nią, jako pracodawcy powoda, wobec organu rentowego wynagrodzenia powoda i składek na fundusz rentowo – emerytalny, przez co powód otrzymuje niższą emeryturę. Powód zarzucił, że pozwany reprezentując go doprowadził do oddalenia powództwa. W odpowiedzi na wezwanie Sądu, pozwany nie wskazał żadnych innych dowodów, poza już wiadomymi Sądowi pomimo, że dowody takie posiadał, tj. postanowienie Prokuratury Rejonowej C. z dnia 28 kwietnia 2006 roku, sygn. akt 1 Ds (...), o odmowie wszczęcia dochodzenia. W uzasadnieniu tego postanowienia Prokuratura stwierdziła, że przekazywane należności do ZUS przez M. S. z tytułu wynagrodzenia powoda obejmowały wynagrodzenie w wysokości 1/3 etatu. Pozwany nie zakwestionował też przedłożonej przez stronę pozwaną w sprawie VII P (...) sfałszowanej umowy o pracę. Działania pozwanego doprowadziły do oddalenia powództwa w zakresie należnego powodowi odszkodowania.

W piśmie procesowym z dnia 6 lutego 2017 roku, powód rozszerzył żądanie pozwu o ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu od dochodzonej kwoty 100 000 zł.

Ponadto, powód stwierdził, że w toku postępowania w sprawie VII P (...) pozwany nie podjął żadnych czynności mających na celu wykazanie wysokości szkody i związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy powstaniem zadłużenia alimentacyjnego oraz zadłużenia z tytułu braku płacenia czynszu w Spółdzielni (...) a przyznaniem świadczeń w zaniżonej wysokości. Powód dodał, że kwestionował wysokość odprowadzanych składek emerytalno – rentowych do ZUS za cały okres zatrudnienia u M. S., tj. od 1956 roku. Pracodawca nie ujawnił, że powód rozpoczął pracę u byłego pracodawcy już w 1956 roku jako uczeń a następnie pracownik w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem miesięcznym 2 000 zł brutto. Reasumując, powód domaga się odszkodowania z tytułu szkody, jaką poniósł na skutek braku dochodzenia ustalenia jego okresów zatrudnienia już od 1956 roku, w tym od lutego 1956 roku do 11 maja 1961 roku w charakterze ucznia, od 1 listopada 1969 roku do 19 sierpnia 1975 roku, od 7 lutego 1983 roku do 30 czerwca 1993 roku jako pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2 000 zł brutto i braku żądania zasądzenia odszkodowania za odprowadzanie zaniżonych składek. Powód wskazał, że zarówno Sąd jak i strony w sprawie pracowniczej zgodnie przyjęły, że powód pracując w pełnym wymiarze czasu pracy otrzymywał kwotę 2 000 zł brutto miesięcznie (kwota po denominacji). Od kwoty tej jednak nie były odprowadzane właściwe składki do ZUS, co skutkowało otrzymaniem przez powoda renty w zaniżonej wysokości, a następnie zaniżonej emerytury. Na żądaną przez powoda kwotę odszkodowania składa się również szkoda powstała na skutek błędnego przyjęcia przez biegłego sądowego Z. G. wynagrodzenia powoda w latach 1993 i 1994. W rezultacie niższe świadczenia skutkowały powstaniem u powoda zadłużenia alimentacyjnego oraz zadłużenia w spłacaniu czynszu do Spółdzielni (...). Powód określił zadłużenie alimentacyjne w kwocie 32 661 zł 51 gr oraz ponad 15 000 zł zadłużenie w spółdzielni mieszkaniowej (k. 228-231).

Pozwany W. D. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany przedstawił tok postępowania w sprawie VII P (...) i podejmowane przez niego w trakcie tego procesu czynności. Pozwany podniósł, że na wszystkich etapach postępowania sądowego wszelkie sugestie, żądania, oczekiwania powoda były przez pozwanego uwzględniane, a przesyłane przez niego pisma niezwłocznie składane do Sądu. O wszystkich czynnościach procesowych powód był informowany przez pozwanego na bieżąco w formie pisemnej, listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru lub listem poleconym. Pozwany wskazał, że protokół rozprawy z dnia 6 sierpnia 2007 roku, sygn. akt VII P (...), ukazuje treść zeznań powoda L. L. w toku sprawy pracowniczej, w oparciu o które wyrokował Sąd. Orzeczenia zapadały przy całkowitym uwzględnieniu informacji przekazywanych przez powoda w zakresie ilości godzin pracy. Dodatkowo, z protokołu z dnia 24 kwietnia 2008 roku wynika jednoznacznie, że Sąd zwrócił się do Prokuratury Rejonowej C. w C. o nadesłanie akt sprawy 1 Ds (...), z których to dokumentów następnie przeprowadził dowód. Dowody w postaci pism procesowych pozwanego, wyroków z uzasadnieniami oraz korespondencji pozwanego z powodem w toku sprawy pracowniczej świadczą o tym, że pozwany reprezentując powoda działał zgodnie z wzorcem staranności wymaganej od profesjonalnego pełnomocnika. Pozwany, w celu uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia dla powoda m.in. rozszerzył powództwo i domagał się ustalenia, że powód był zatrudniony na danym stanowisku z określoną kwotą wynagrodzenia. Pozwany zgłaszał wnioski dowodowe mające służyć udowodnieniu jego twierdzeń i umożliwić zasądzenie odszkodowania na rzecz powoda. W uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 21 listopada 2007 roku, sygn. akt IV.1.P (...) podkreślono, że „temu celowi m.in. służyły wnioski dowodowe zgłoszone przez pełnomocnika z urzędu”. W ocenie pozwanego, bezzasadne jest zatem twierdzenie powoda w niniejszej sprawie, że pozwany nie skorzystał z przysługującej mu inicjatywy dowodowej. Nieprawdziwe jest również twierdzenie powoda, że powództwo zostało oddalone. Ostateczne rozstrzygnięcie nastąpiło w wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 30 czerwca 2011 roku, w którym Sąd zasądził na rzecz powoda stosownie wyliczone odszkodowanie. Nie jest również prawdą, że pozwany jako pełnomocnik powoda nie wskazał dowodu w postaci postanowienie wydanego w sprawie 1 Ds (...). Pozwany zarzucił, że kwota odszkodowania 100 000 zł została określona całkowicie abstrakcyjnie i nie jest rzeczą pozwanego, ani Sądu, domyślać się podstaw jej wyliczenia.

W odpowiedzi na pismo powoda z dnia 6 lutego 2017 roku pozwany W. D. zarzucił, że w świetle zeznań złożonych przez powoda L. L. w sprawie pracowniczej, kompletnie niezrozumiałe są jego twierdzenia formułowane w niniejszej

sprawie, że w istocie pracował na cały etat, otrzymywał 2 000 zł miesięcznie wynagrodzenia oraz, że informował o tym swojego pełnomocnika. Pozwany wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy, kiedy wyrokiem z dnia 25 stycznia 2010 roku Sąd Rejonowy częściowo uwzględnił żądanie pozwu, ustalając stan faktyczny oparł się w całości na zeznaniach powoda. Na żadnym etapie postępowania, w którym czynnie uczestniczył powód L. L., nie zakwestionował on poczynionych ustaleń, ani nie sygnalizował pozwanemu jako pełnomocnikowi powoda, że jego zeznania nie odzwierciedlają rzeczywistego stanu faktycznego. Nie sposób zatem oczekiwać od pełnomocnika, aby sam niezależnie od twierdzeń mandanta, modyfikował żądanie w sposób całkowicie nieracjonalny. Powód przekładając dokumentację do ZUS w celu uzyskania renty nie kwestionował, ani czasu pracy, ani wysokości otrzymywanego wynagrodzenia, ani odprowadzanych z tego tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Dopiero przejście na pół etatu spowodowało wystąpienie okoliczności, które kwestionował powód. Dlatego też twierdzenia powoda w piśmie z dnia 6 lutego 2017 roku o dochodzeniu odszkodowania w toku sprawy pracowniczej już od 1956 roku, pozostają niezrozumiałe. Ponadto, pozwany wskazał, że Sąd ustosunkowywał się także do pism osobistych powoda. W uzasadnieniu wyroku z dnia 30 czerwca 2011 roku Sąd Okręgowy w C. wprost wskazał, że: „nieuzasadniony jest zarzut apelacji w zakresie żądania odszkodowania ponad zasądzoną w pkt 2 wyroku łączną kwotę 13 182 zł 66 gr. W szczególności brak jest podstaw do obliczania odszkodowania przy uwzględnieniu w spornym okresie wynagrodzenia jak za okres pracy na pełnym etacie w wysokości 1 500 zł netto (czyli 2 000 zł brutto) – jak tego żądał skarżący w załączonym do apelacji piśmie z dnia 14 kwietnia 2011 roku.” Pozwany nie zgodził się również z twierdzeniem powoda, że ograniczył jego roszczenie wbrew jego woli. Pozwany wskazał, że jego pismo zawierało właśnie rozszerzenie powództwa o dodanie żądania o ustalenie. Pozwany podkreślił też stanowczo, że roszczeniem L. L. było żądanie zapłaty na jego rzecz odszkodowania w kwocie 60 000 zł i takie żądanie podtrzymywał pozwany jako jego pełnomocnik aż do prawomocnego zakończenia postępowania. (k. 257-258).

#### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powód L. L. w pozwie z dnia 16 stycznia 2007 roku złożonym osobiście do Sądu Rejonowego w C. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i sprecyzowanym na rozprawie w dniu 28 lutego 2007 roku wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej M. S. kwoty 60 000 zł tytułem odszkodowania.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że z powodu zaniżenia przez pracodawcę wysokości jego wynagrodzenia i odprowadzanie niższych składek na ubezpieczenia, otrzymuje niższą emeryturę, co doprowadziło do sytuacji, że obecnie jest zadłużony z tytułu alimentów w kwocie 32 661 zł 51 gr i z tytułu czynszu w Spółdzielni Mieszkaniowej w kwocie 15 000 zł.

Do pozwu powód załączył kopię legitymacji ubezpieczeniowej i kopię zawiadomienia o przestępstwie, z którego wynikało że w okresie od 7 lutego 1983 roku do 28 listopada 1992 roku był zatrudniony przez pozwaną na podstawie ustnej umowy z wynagrodzeniem w wysokości 15 000 zł (przed denominacją). Ponadto powód złożył wraz z pozwem kopię postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej C. w C. z dnia 28 kwietnia 2006 roku w sprawie 1 Ds (...) o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie naruszenia przez właścicieli Zakładu (...) w okresie od 1984 roku do 1993 roku przepisów o ubezpieczeniach społecznych poprzez zgłoszenie nieprawdziwych danych o zarobkach L. L., co miało wpływ na wysokość otrzymywanych przez niego świadczeń z ZUS – z powodu przedawnienia karalności.

Powód załączył także kopię postanowienia Sądu Rejonowego w C. z dnia 18 grudnia 2006 roku w sprawie XVI Kp (...) o utrzymaniu w mocy postanowienia Prokuratora z dnia 28 kwietnia 2006 roku, w którym Sąd stwierdził m.in., że materiał dowodowy nie daje na obecnym etapie postępowania podstaw do przyjęcia, że pracodawca zaniżył należne składki na ubezpieczenie społeczne w latach 1984-1993. Ocena prawna zgłoszonego zdarzenia opiera się na stanie hipotetycznym wynikającym z twierdzeń skarżącego zawartych w zgłoszeniu. Przy założeniu, że naruszenie przepisów prawa o ubezpieczeniach społecznych nastąpiło w latach 1984-1993, to prawidłowym jest przyjęcie, że przedawnienie karalności nastąpiło 31 grudnia 1998 roku.

Na wniosek powoda L. L., zgłoszony w pozwie, postanowieniem Sądu z dnia 27 marca 2007 roku został mu ustanowiony w sprawie VII P (...) pełnomocnik z urzędu. Zarządzeniem Okręgowej Izby Radców Prawnych w O. z dnia 5 kwietnia 2007 roku pełnienie tej funkcji zostało powierzone radcy prawnemu W. D..

Pozwana M. S. wniosła o oddalenie powództwa i w uzasadnieniu swojego stanowiska przyznała, że powód w okresie od 7 lutego 1983 roku do 30 czerwca 1993 roku zatrudniony był w firmie pozwanej w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem nie odbiegającym wówczas od powszechnie obowiązującego. Fakt zatrudnienia powoda został zgłoszony zarówno do ZUS, PIP oraz Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Podała, że od wynagrodzenia powoda jako pracownika, odprowadzano również należny podatek dochodowy. W związku z uzyskaniem przez powoda prawa do renty inwalidzkiej, od dnia 1 lipca 1993 roku do dnia 31 sierpnia 2004 roku powód L. L. był zatrudniony w wymiarze połowy etatu. Warunki umowy o pracę zostały zgłoszone do organu rentowego.

W piśmie procesowym z dnia 12 czerwca 2007 roku pozwany jako pełnomocnik powoda potwierdził, że powód domaga się kwoty 60 000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz dodatkowo rozszerzył powództwo o ustalenie, że powód w okresie od 1 lipca 1993 roku do 31 sierpnia 2004 roku był zatrudniony u pozwanej w połowie wymiaru czasu pracy za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 1 000 zł brutto. Zgłosił szereg wniosków dowodowych, w tym z akt osobowych, list płac, kart wynagrodzeń, zeznań świadków: J. D., R. M., T. G., J. B., R. C., J. S..

/ **dowód:** pozew wraz z załącznikami (k. 2-9 akt VII P (...); poprzednie sygnatury akt sprawy: VII P (...) i VII P (...)), postanowienie Sądu z dnia 27 marca 2007 roku (k. 34 akt VII P (...)), zarządzenie z dnia 5 kwietnia 2007 roku (k. 39 akt VII P (...)), pismo procesowe z dnia 12 czerwca 2007 roku (k. 63 akt VII P (...)), odpowiedź na pozew (k. 44-47 akt VII P (...))/

Na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2007 roku Sąd przesłuchał powoda L. L. w charakterze strony. Powód m.in. podnosił, że w 1994 roku pracował już na pół etatu, bo zachorował na udar mózgu i miał wynagrodzenie o połowę niższe, tj. jakieś 7,5 mln zł, ale nie przychodził codziennie do pracy z uwagi na stan zdrowia; w 1995 roku powód zarabiał 600 – 650 zł na rękę. Powód stwierdził również, że nie wie od jakiej kwoty jego pracodawca odprowadzał składki na ZUS, ale z pisma z Prokuratury dowiedział się, że od 1/3 jego zarobków i stąd wie, że składki te były zaniżone.

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2007 roku, ówczesna sygnatura akt VII P (...), Sąd Rejonowy w C. oddalił powództwo.

Od powyższego wyroku pozwany jako pełnomocnik powoda wniósł apelację. Na skutek tej apelacji, Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 21 listopada 2007 roku, sygn. akt IV.1.Pa (...), uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego z dnia 6 sierpnia 2007 roku i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu wyroku, że w całości podziela zarzuty apelacji i stwierdził, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

/ **dowód** : protokół rozprawy z dnia 6 sierpnia 2007 roku (k. 76-77 akt VII P (...)), wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 6 sierpnia 2007 roku (k. 78 akt VII P (...)), apelacja pełnomocnika powoda (k. 94-97 akt VII P (...)), wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 21 listopada 2007 roku, sygn. akt IV.1.Pa (...) wraz z uzasadnieniem (k. 115, k. 117-119 akt VII P (...))/

W toku ponownego rozpoznania sprawy pracowniczej wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego W. D. jako pełnomocnika powoda zostały uwzględnione. W piśmie z dnia 22 lutego 2008 roku pełnomocnik powoda zajął też stanowisko co do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

Na rozprawie w dniu 25 lutego 2008 roku, w której uczestniczył pełnomocnik powoda i również powód osobiście, zostali przesłuchani świadkowie: T. G. i J. S.. Świadek T. G. (ur. (...)) nie posiadał informacji w jakim wymiarze czasu pracy zatrudniony był powód, ani jakie otrzymywał wynagrodzenie. Świadek J. S. (ur. (...)) zeznał, że on sam był zatrudniony u pozwanej na pełny etat, natomiast powód pracował krócej; nie wiedział, ile zarabiał powód.

Na rozprawie w dniu 20 marca 2008 roku, w której także uczestniczyli zarówno pełnomocnik powoda jak i powód osobiście, zostali przesłuchani świadkowie: R. M. i J. D.. Świadek R. M. (ur. (...)) również nie był w stanie wypowiedzieć się jednoznacznie na temat wymiaru czasu pracy powoda oraz zeznał, że nic nie wie na temat wysokości jego wynagrodzenia. Świadek J. D. (ur. (...)) stwierdził, że trudno mu powiedzieć, w jakich godzinach pracował powód i jak był wynagradzany.

Na rozprawę w dniu 24 kwietnia 2008 roku stawił się również powód i pozwany jako pełnomocnik powoda. Powód przesłuchiwany w charakterze strony zeznał m.in., że u pozwanego pracuje od 1956 roku; przed uzyskaniem renty dostawał 15 000 zł na rękę co najmniej; po uzyskaniu renty pozwana płaciła mu 600-700 zł. Powód podał również, że w momencie, gdy przeszedł na rentę, pracował u pani J. po 4 godziny; po przejściu na rentę dostawał 600-650 zł, była to połowa tego, co dostawał wcześniej.

W rozprawie w dniu 18 września 2008 roku uczestniczył pozwany jako pełnomocnik powoda. Przesłuchiwana była pozwana M. J.. Pełnomocnik powoda zadawał pozwanej szereg pytań. Na rozprawie w dniu 24 listopada 2008 roku został przesłuchany kolejny świadek. Pozwany jako pełnomocnik powoda podtrzymywał zgłoszone wnioski dotyczące biegłych.

W toku postępowania Sąd Pracy przeprowadził również dowód z dokumentów załączonych do akt III K (...) Sądu Rejonowego w C., tj. z opinii biegłego sądowego D. M. z zakresu pismoznawstwa, z której wynikało że podpis pracownika na umowie o pracę kwestionowanej przez powoda został nakreślony przez niego oraz z wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 8 lipca 2008 roku, z którego wynikało, że powód został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 238 k.k. poprzez zawiadomienie organu ścigania o niepopelnionym przestępstwie podrobienia jego podpisu na umowie o pracę.

/ **dowód** : pismo procesowe z dnia 22 lutego 2008 roku (k. 183-184 akt VII P (...)), protokół rozprawy z dnia 25 lutego 2008 roku (k. 185-186 akt VII P (...)), protokół rozprawy z dnia 20 marca 2008 roku (k. 204-206 akt VII P (...)), protokół rozprawy z dnia 24 kwietnia 2008 roku (k. 219-220 akt VII P (...)), protokół rozprawy z dnia 18 września 2008 roku (k. 244-246 akt VII P (...)), protokół rozprawy z dnia 24 listopada 2008 roku (k. 263-264 akt VII P (...)), kopie dokumentów z akt III K (...) (k. 275-290 akt VII P (...))

Na rozprawie w dniu 9 czerwca 2009 roku stawił się powód i pozwany jako jego pełnomocnik. Powód został przesłuchany na okoliczność autentyczności jego podpisów na listach płac. Sąd następnie uwzględnił wniosek pełnomocnika powoda i dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu pismoznawstwa na okoliczność ustalenia czy kwestionowane podpisy na listach płac zostały sporządzone przez powoda. Przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego wykazał, że na przedstawionych do badań listach płac podpisy nie zostały nakreślone przez powoda.

Na rozprawie w dniu 17 września 2009 roku pozwany jako pełnomocnik powoda podtrzymywał zgłoszone wniosku, w tym wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu emerytur i rent dla ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powoda. Wniosek ten został uwzględniony. Sąd przeprowadził dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego Z. G. i wobec zgłoszenia zarzutów do opinii przez pełnomocnika powoda - także uzupełniającej opinii tego biegłego sądowego.

W trakcie rozprawy w dniu 14 stycznia 2010 roku Sąd Rejonowy w C. oddalił wniosek pełnomocnika powoda o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanych pozostałych współników spółki cywilnej Zakład (...).

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2010 roku Sąd Rejonowy w C. ustalił, że powód L. L. był zatrudniony u pozwanej M. S. – Zakład (...) w C. w okresie od 1 lipca 1993 roku do 31 sierpnia 2004 roku w 1/2 wymiaru czasu pracy na stanowisku cukiernika z wynagrodzeniem miesięcznym 1 000 zł brutto. Ponadto, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10 485 zł 26 gr tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty, w pozostałej części oddalił powództwo.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd podkreślił, że specyfika stosunku pracy przemawia za tym, że pracownik posiada co do zasady interes prawny w uzyskaniu wyroku ustalającego zatrudnienie na podstawie umowy o pracę. Sąd wskazał m.in., że dokonał ustalenia kierując się konsekwentnymi zeznaniami powoda, z pominięciem kłopotów powoda związanych z denominacją oraz odnosząc się do zeznań pozostałych pracowników pozwanej oraz opinii biegłego. Sąd stwierdził, że z zebranego materiału dowodowego wynika, że pozwana nie odprowadzała składek na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzenia faktycznie wypłacanego powodowi. Nie wykonała zatem należycie zobowiązania, jakie w tym zakresie nakładała na pracodawców ustawa. Powód wykazał szkodę w wysokości 10 485 zł 26 gr ustalonej przez biegłego w oparciu o dane podawane w toku procesu przez powoda, stanowiącą różnicę pomiędzy emeryturą otrzymaną a tą, jaką otrzymałby, gdyby składki na ubezpieczenie społeczne odprowadzono od wynagrodzenia brutto wynoszącego 1 000 zł w okresie od 1 lipca 1993 roku do 31 sierpnia 2004 roku.

Pozwany jako pełnomocnik powoda wniósł apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 25 stycznia 2010 roku dołączając także osobiste pismo powoda. Pełnomocnik powoda złożył również odpowiedź na apelację pozwanej. Apelacja pozwanej została odrzucona postanowieniem Sądu Okręgowego w C. z dnia 7 kwietnia 2010 roku.

Pozwany uczestniczył także na rozprawie apelacyjnej w dniu 12 sierpnia 2010 roku. Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2010 roku w sprawie IV.1.Pa (...) uwzględnił zarzuty apelacji powoda i uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. Sąd Okręgowy podzielił m.in. zarzut apelacji, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie oddalił wniosek o dopozwanie wszystkich współników pozwanego Zakładu (...) spółki cywilnej w C..

Ponadto, Sąd drugiej instancji, w oparciu o opinię biegłego, stwierdził, że przyjęcie kwoty 10 000 000 zł (1 000 zł – po denominacji) jako wynagrodzenia powoda za okres od 1 lipca 1993 roku jest mało prawdopodobne, z uwagi na fakt, że pracownicy pozwanej zatrudnieni na cały etat osiągalni wynagrodzenie w przedziale kwotowym 1 700 000 zł – 1 800 000 zł (170-180 – po denominacji). Za okres od 1 stycznia 1995 roku przyjęta kwota 1 000 zł (po denominacji) jest bardzo wysoka i korzystna dla powoda. Sąd odwoławczy zwrócił też uwagę, że Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo, ale na korzyść powoda, określił datę, tj. 14 kwietnia 2007 roku, od jakiej zostały zasądzone odsetki. Odszkodowanie poczynszy za okres od maja 2007 roku nie mogło bowiem być wymagalne już 17 kwietnia 2007 roku. Sąd Okręgowy wskazał jednak, że Sąd Rejonowy rozstrzygając ponownie musi mieć na uwadze art. 384 k.p.c. zakazujący działania na niekorzyść powoda – zarówno w zakresie roszczeń głównych jak i odsetek.

/ **dowód** : protokół rozprawy z dnia 9 czerwca 2009 roku (k. 317-318 akt VII P (...)), opinia biegłego sądowego z zakresu pismoznawstwa (k. 330-354 akt VII P (...)), protokół rozprawy z dnia 17 września 2009 roku (k. 365 akt VII P (...)), opinie biegłego sądowego Z. G. (k. 372-383, k. 408-419 akt VII P (...)), pismo procesowe pełnomocnika powoda z dnia 16 listopada 2009 roku (k. 395-396 akt VII P (...)), protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2010 roku (k. 428), wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 25 stycznia 2010 roku z uzasadnieniem (k. 435, k. 444-455 akt VII P (...)), apelacja powoda z pismem osobistym powoda (k. 469-476 akt VII P (...)), odpowiedź powoda na apelację pozwanej (k. 482-484 akt VII P (...)), postanowienie Sądu Okręgowego w C. z dnia 7 kwietnia 2010 roku (k. 486-487 akt VII P (...)), protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 12 sierpnia 2010 roku (k. 457 akt VII P (...)), wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 12 sierpnia 2010 roku z uzasadnieniem (k. 458, k. 460-464 akt VII P (...))

Na rozprawie w dniu 3 listopada 2010 roku, Sąd Rejonowy w C. wydał postanowienie o wezwaniu do udziału w sprawie K. J. i B. S. prowadzących działalność gospodarczą (...) spółka cywilna w C..

W trakcie rozprawy w dniu 15 grudnia 2010 roku pozwany W. D. jako pełnomocnik powoda wnosił o uzupełnienie opinii biegłego z zakresu emerytur i rent. Zostali wówczas przesłuchani przez Sąd również pozwani K. J. i B. S.. K. J. zeznał m.in., że w spółce działa od lutego 1994 roku oraz, że powód w okresie wykonywania przez pozwanego obowiązków w spółce pracował przez cztery godziny dziennie. Pracował od godziny 6.00 do godziny 10.00. B. S. nie był w stanie podać jakichś konkretnych informacji na temat zatrudnienia i wynagrodzenia powoda.

Postanowieniem z dnia 27 grudnia 2010 roku Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek pełnomocnika powoda i dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rent i emerytur Z. G.. Biegły złożył opinię, do której pełnomocnik powoda ustosunkował się na piśmie i zgłosił zarzuty. Powód L. L. złożył również pismo osobiste z dnia 8 lutego 2011 roku, w którym przedstawił bardzo szczegółowo swoje stanowisko co do przebiegu jego zatrudnienia oraz stanowisko w sprawie.

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2011 roku Sąd uwzględniając zarzuty pełnomocnika powoda, dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu rent i emerytur Z. G..

/ **dowód** : postanowienie z dnia 3 listopada 2010 roku (k. 487 akt VII P (...)), protokół rozprawy z dnia 15 grudnia 2010 roku (k. 495-496 akt VII P (...)), postanowienie z dnia 27 grudnia 2010 roku (k. 503 akt VII P (...)), opinia biegłego sądowego Z. G. z dnia 6 stycznia 2011 roku (k. 510-520 akt VII P (...)), pismo pełnomocnika powoda z dnia 2 lutego 2011 roku (k. 529-531 akt VII P (...)), pismo powoda z dnia 8 lutego 2011 roku (k. 538-541 akt VII P (...)), postanowienie z dnia 17 lutego 2011 roku (k. 561 akt VII P (...))/

Kolejne pismo pozwany jako pełnomocnik powoda złożył w dniu 24 lutego 2011 roku, w którym ustosunkowywał się do pisma pełnomocnika pozwanych w sprawie pracowniczej. W dniu 28 lutego 2011 roku powód L. L. złożył do Sądu osobiste pismo, w którym wyrażał swoje stanowisko w sprawie oraz załączył do niego kopie zaświadczeń z ZUS-u i pracowniczej księżeczki zdrowia wystawionej przez Zakład (...) w C..

W dniu 3 marca 2011 roku biegły sądowy Z. G. złożył uzupełniającą opinię. Biegły wyjaśnił m.in., że wskaźnik podstawy wymiaru potencjalnej emerytury powoda określony na bazie jego rzeczywistych zarobków ustalonych w niniejszej sprawie wynosi 73,87%, podczas gdy wskaźnik ten ustalony przez organ rentowy wynosił tylko 49,06%. Szkodę powoda stanowi różnica pomiędzy świadczeniem emerytalnym, które powód otrzymywałby, gdyby odprowadzono składki na ubezpieczenie społeczne od wysokości wynagrodzenia wskazanego przez Sąd a emeryturą wypłacaną przez ZUS. Sąd doręczył odpisy opinii biegłego pełnomocnikom stron na rozprawie w dniu 9 marca 2011 roku. Pismem złożonym w dniu 10 marca 2011 roku pozwany jako pełnomocnik powoda ustosunkował się do opinii i zgłosił zastrzeżenia. Powód również w osobistym piśmie z dnia 11 marca 2011 roku zgłosił swoje zastrzeżenia.

Na rozprawie w dniu 14 marca 2011 roku Sąd przeprowadził dowód z dokumentów załączonych do akt sprawy, zamknął rozprawę i ogłosił wyrok. Wyrokiem tym Sąd ustalił, że powód L. L. był zatrudniony w (...) spółce cywilnej w C. w okresie od 1 lipca 1993 roku do 31 sierpnia 2004 roku w 1/2 wymiarze czasu pracy na stanowisku cukiernika z wynagrodzeniem 1 000 złotych. Ponadto, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10 485 zł 26 gr wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty oraz kwoty po 185 zł 24 gr i po 193 zł 91 gr (łącznie 13 182 zł 66 gr) za dalsze miesięczne okresy z odsetkami ustawowymi od poszczególnych sum poczynając od 11 stycznia 2010 roku i za dalsze miesięczne okresy od 11 - dnia każdego kolejnego miesiąca do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku podkreślił, że uwzględnił wytyczne Sądu Okręgowego co do treści art. 384 k.p.c. zakazującego działania na niekorzyść powoda wobec pominięcia przez Sąd Rejonowy orzekający w poprzednim składzie faktu, że od dnia 1 stycznia 2005 roku nastąpiła denominacja złotego, co czyni ustalenie wysokości otrzymywanego wynagrodzenia na poziomie 1 000 zł przez cały okres sporny mało precyzyjne. Sąd podkreślił również, że szkoda w ramach odpowiedzialności kontraktowej jest rozumiana jako uszczerbek majątkowy, konkretna strata, a nie w oparciu o przesłanki stanowiące podstawę dochodzenia zadośćuczynienia.

Pozwany W. D. jako pełnomocnik powoda przesłał do Sądu osobiste pismo powoda z dnia 3 kwietnia 2011 roku, w którym powód wyrażał niezadowolenie z treści rozstrzygnięcia oraz stwierdził m.in., że on nie prosił o ustalenie, ale o odszkodowanie.

Pismem z dnia 22 kwietnia 2011 roku pozwany w imieniu powoda L. L. wywiódł kolejną apelację od wyroku Sądu Pracy, w której w dalszym ciągu podtrzymywał żądanie powoda zasądzenia odszkodowania w pełnej wysokości 60 000 zł, czyli dodatkowo zasądzenia kwoty 46 817 zł 34 gr. Do apelacji pełnomocnik powoda załączył również osobiste

piśmo powoda z dnia 14 kwietnia 2011 roku z zarzutami do wyroku. Powód podniósł w tym piśmie, że Sąd powinien liczyć odszkodowanie od zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w kwocie 2 000 zł brutto, czyli 1 500 zł netto.

Pełnomocnik powoda uczestniczył w rozprawie apelacyjnej w dniu 30 czerwca 2011 roku. Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 30 czerwca 2011 roku, sygn. akt IV Pa (...), prostując wyrok Sądu Rejonowego w zakresie oznaczenia strony pozwanej, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzone w nim kwoty zasądził solidarnie od pozwanych M. S., K. J. i B. S. – (...)spółki cywilnej w C..

Sąd drugiej instancji uznał apelację powoda za częściowo uzasadnioną. Zasadnym okazał się zarzut skarżącego w zakresie dotyczącym braku w wyroku określenia solidarnej odpowiedzialności pozwanych – współników spółki. Sąd Okręgowy za nieuzasadniony uznał zarzut apelacji w zakresie żądania odszkodowania ponad zasądzoną kwotę 13 182 zł 66 gr. Sąd drugiej instancji wskazał, że w szczególności brak jest podstaw do obliczania odszkodowania przy uwzględnieniu wynagrodzenia jak za okres pracy na pełnym etacie w wysokości 1 500 zł netto (czyli 2 000 zł brutto). Sąd Okręgowy podkreślił, że Sąd Rejonowy ustalając podstawę do obliczenia odszkodowania oparł się m.in. na zeznaniach samego powoda, który dwukrotnie w nich wskazywał, że w okresie pobierania renty zarabiał 600 – 650 zł na rękę.

Pismem z dnia 23 września 2011 roku powód L. L. wniósł o ustanowienie radcy prawnego W. D. do reprezentowania go w postępowaniu kasacyjnym. Postanowieniem z dnia 27 października 2011 roku Sąd Okręgowy w C. ustanowił dla powoda radcę prawnego z urzędu na potrzeby skargi kasacyjnej. Okręgowa Izba Radców Prawnych w piśmie z dnia 8 listopada 2011 roku wyznaczyła do pełnienia tej funkcji radcę prawnego W. D..

Pozwany w piśmie z dnia 30 listopada 2011 roku zawiadomił stronę i sąd, na podstawie art. 118 § 5 k.p.c., iż nie stwierdził podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 30 czerwca 2011 roku, sygn. akt IV Pa (...) i złożył jednocześnie opinię o braku podstaw do wniesienia skargi. Pozwany w opinii podkreślił m.in., że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym służącym od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji, w ramach którego Sąd Najwyższy kontroluje wyłącznie stosowanie prawa, a nie ustalenia faktyczne. Biorąc pod uwagę ograniczenia podstaw kasacyjnych wywody ewentualnej skargi kasacyjnej w tej sprawie na podstawie naruszenia przepisów postępowania czy też pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego sprowadzałyby się tak naprawdę do niedopuszczalnej polemiki z oceną Sądu i jego ustaleniami faktycznymi, a więc byłyby nieskuteczne. Ewentualna skarga spotkałaby się z odmową przyjęcia do rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2011 roku Sąd Okręgowy w Częstochowie przyznał pozwanemu wynagrodzenie z sum budżetowych Skarbu Państwa za sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej.

/ **dowód** : pisma z dnia 23 lutego 2011 roku i z dnia 24 lutego 2011 roku z załącznikami (k. 566, 569-573 akt VII P (...)), opinia uzupełniająca biegłego sądowego Z. G. z dnia 28 lutego 2011 roku (k. 577-585 akt VII P (...)), protokół rozprawy z dnia 9 marca 2011 roku (k. 590 akt VII P (...)), pisma z dnia 9 marca 2011 roku i z dnia 11 marca 2011 roku (k. 591 – 592, k. 594 akt VII P (...)), wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 14 marca 2011 roku z uzasadnieniem (k. 599-600, k. 614-626 akt VII P (...)), kopia pisma z dnia 3 kwietnia 2011 roku (k. 639 akt VII P (...)), apelacja powoda z dnia 22 kwietnia 2011 roku z załącznikiem (k. 641-648 akt VII P (...)), wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 30 czerwca 2011 roku z uzasadnieniem (k. 666, k. 686-692 akt VII P (...)), pismo powoda z dnia 23 września 2011 roku (k. 697 akt VII P (...)), postanowienie Sądu Okręgowego w C. z dnia 27 października 2011 roku (k. 734 akt VII P (...)), pismo OIRP z dnia 8 listopada 2011 roku (k. 742 akt VII P (...)), zawiadomienie pełnomocnika powoda z dnia 30 listopada 2011 roku wraz z opinią o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej (k. 751-757 akt VII P (...)), postanowienie z dnia 16 grudnia 2011 roku (k. 760 akt VII P (...))

**Sąd zważył, co następuje:**



Pełnomocnika i mocodawcę łączy umowa zlecenia uregulowana w art. 734 k.c. i następcie. Pomimo, że w sprawie VII P (...) (poprzednie sygnatury akt sprawy: VII P (...) i VII P (...)) podstawą działania pozwanego W. D. było postanowienie Sądu Rejonowego w C. z dnia 27 marca 2007 roku, to należy mieć na względzie, że zgodnie z art. 118 § 1 k.p.c. ustanowienie adwokata lub radcy prawnego przez sąd jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego. Nie ma zatem powodu, aby różnicować stosunek prawny wynikający z udzielenia pełnomocnictwa od wynikającego z ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu. Poprzez wyznaczenie pełnomocnika z urzędu nawiązuje się pomiędzy nim a reprezentowaną stroną taki stosunek prawny, który istnieje pomiędzy pełnomocnikiem z wyboru a jego mocodawcą. Odpowiedzialność radcy prawnego z urzędu wobec mocodawcy należy oceniać zatem na podstawie takich samych przesłanek co odpowiedzialność radcy prawnego umocowanego z wyboru. Podstawę prawną odpowiedzialności odszkodowawczej radcy prawnego z urzędu stanowią więc przepisy art. 471 k.c. w związku z art. 734 k.c. i art. 472 k.c. Przy ocenie przesłanek tej odpowiedzialności zastosowanie znajdują również art. 355 k.c. i art. 361 k.c.

Powyższe oznacza, że radca prawny prowadzący sprawę klienta ponosi odpowiedzialność nie za efekt swego działania, lecz za dołożenie należytej staranności przy jego reprezentowaniu. Stosownie bowiem do art. 471 k.c. dłużnik jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Artykuł 472 k.c. stanowi natomiast, że dłużnik jest odpowiedzialny za niezachowanie należytej staranności. Dla zasadności roszczenia odszkodowawczego zgłoszonego przez powoda konieczne jest stwierdzenie przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, do których należą: brak staranności w działaniu pozwanego, związek przyczynowy między takim brakiem staranności w działaniu a szkodą oraz powstanie szkody w majątku powoda. Należy dodać, że samo ewentualne naruszenie przez strony więzi obligacyjnej (niewykonanie zobowiązania) nie może być uznane automatycznie za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. (por. m.in.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 stycznia 2015 roku z uzasadnieniem, I ACa 680/14, LEX nr 1648816; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 sierpnia 2015 roku, I ACa 466/15, LEX nr 1950657).

Zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że pozwany W. D., jako pełnomocnik powoda L. L. w sprawie VII P (...) (VII P (...) i VII P (...)), dołożył należytej staranności przy wykonywaniu powierzonych mu zadań i reprezentując powoda działał z profesjonalną starannością na wszystkich etapach postępowania.

Pozwany przedstawił i popierał do końca postępowania dokładnie takie żądanie pozwu, którego domagał się powód L. L., tj. zasądzenia kwoty 60 000 zł tytułem odszkodowania. Sąd miał również wiedzę na temat stanowiska samego powoda, gdyż składał on także osobiste pisma do akt sprawy jak również pisma powoda składane jego pełnomocnikowi, a dotyczące sprawy, były przedkładane przez pozwanego Sądowi. Ponadto, powód był kilka razy przesłuchiwany przez Sąd. Pozwany zgłosił wszystkie dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, zarówno z dokumentów, zeznań świadków, stron i opinii biegłego. W niniejszej sprawie powód nie przedstawił ani nie powołał się na żaden dowód, który nie byłby przedstawiony już w sprawie pracowniczej i który byłby zgłoszony pozwanemu, a pozwany nie złożył go w Sądzie.

Natomiast pozwany W. D. nie miał już wpływu na to, jakie ostatecznie Sąd wyciągnie wnioski z przedstawionych dowodów, które z nich uzna za wiarygodne i w jakim zakresie. Pozwany nie miał też oczywiście wpływu na zakres informacji posiadanych przez świadków, których powód wskazał mu jako osoby mające wiedzę istotną dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powód, ani w niniejszej sprawie, ani w sprawie pracowniczej, nie przedstawił takich dowodów, które pozwalałyby Sądowi Pracy na określenie innej niż przyjęta wysokości wynagrodzenia jako podstawy do wyliczenia odszkodowania, ani przyjęcia innych okresów zatrudnienia powoda w pozwanej spółce cywilnej. Należy podkreślić, że wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda w niniejszej sprawie zmierzały do powtórzenia postępowania dowodowego ze sprawie VII P (...) poprzez przesłuchanie tych samych świadków, przeprowadzenie dowodu z tych samych dokumentów i opinii biegłego. Powód zapewne liczył na możliwość uzyskania innej oceny tego samego materiału

dowodowego w niniejszej sprawie, ale oczywiście tego rodzaju postępowanie byłoby niedopuszczalne dla oceny staranności pozwanego przy czynnościach reprezentowania powoda w poprzedniej sprawie.

Z akt sprawy VII P (...) wynika również, że powód generalnie nie był w ogóle zainteresowany żądaniem ustalenia stosunku pracy. Powód był zainteresowany wyłącznie odszkodowaniem, co sam podkreślił w piśmie z dnia 3 kwietnia 2011 roku, w którym wyrażał niezadowolenie z treści rozstrzygnięcia Sądu oraz stwierdził m.in., że on nie prosił o ustalenie, ale o odszkodowanie. W tej sytuacji zupełnie niezrozumiałym jest stawiany pozwanemu w niniejszej sprawie zarzut, że nie wystąpił z żądaniem ustalenia stosunku pracy od 1956 roku.

Samo zgłoszenie dodatkowo roszczenia o ustalenie świadczy jedynie o dbałości pozwanego W. D. o interesy powoda. Z punktu widzenia bowiem byłego pracownika, w sytuacji gdy pisemna umowa o pracę nie odzwierciedlała należycie warunków pracy w okresie objętym powództwem o ustalenie, zgłoszenie żądania ustalenia było istotne, a interes prawny w takim ustaleniu dla pracownika wykraczał poza samą kwestię otrzymania odszkodowania.

Dodać należy, że w trakcie procesu powód L. L. nie składał wniosku o zmianę osoby pełnomocnika z urzędu, a nawet złożył osobisty wniosek o ustanowienie pozwanego pełnomocnikiem w toku postępowania kasacyjnego, co pośrednio wskazuje, że nie był niezadowolony z działań pozwanego.

Powód L. L. w zeznaniach złożonych w niniejszej sprawie (nagranie, adnotacje k. 269-270) stwierdził, że miał dobre kontakty z pozwanym, normalne jak z adwokatem. Wypowiedzi powoda wskazują natomiast na fakt niezadowolenia powoda z uzyskanego rozstrzygnięcia sprawy sądowej i przerzucenia tego niezadowolenia na pozwanego. Przykładowo, powód zarzucał, że nie wzięto pod uwagę jego książeczki ubezpieczeniowej, której kopię złożył do sprawy pracowniczej. Oczywistym jest, że pozwany nie miał wpływu na to, w jaki sposób ostatecznie Sąd oceni ten jak i inne dowody.

Zeznania pozwanego W. D. złożone w niniejszej sprawie (nagranie, adnotacje k. 270-272) dotyczące czynności podejmowanych przez pozwanego jako pełnomocnika powoda w sprawie pracowniczej, kontaktów z powodem i zaangażowania pozwanego w reprezentowaniu powoda, należy ocenić jako wiarygodne, znajdują one bowiem potwierdzenie w dokumentach załączonych do akt sprawy VII P (...) i przebiegu całego postępowania przed Sądem Pracy.

Twierdzenia powoda L. L. podnoszone w niniejszej sprawie wskazują natomiast raczej na to, że powód nie jest usatysfakcjonowany uzyskanym w sprawie wyrokiem, aniżeli na to, że dostrzegł konkretne uchybienia w pracy swojego pełnomocnika. Stanowisko powoda w obydwu sprawach świadczy też o nieprzyjmowaniu przez powoda do wiadomości istoty odszkodowania i stanowczym obstawaniu przy kwocie 60 000 zł jako swego rodzaju rekompensacie, zadośćuczynieniu za sam fakt odprowadzania przez pozwanego zaniżonych składek do ZUS, a takie roszczenie oczywiście nie mogło zostać uwzględnione przez Sąd.

Powód, w swoich zeznaniach złożonych w niniejszej sprawie, jednocześnie potwierdził, że od 1993 roku pracował u pozwanego wspólników spółki cywilnej (...) na pół etatu i otrzymywał wynagrodzenie w kwocie po 1 000 zł (a nie 2 000 zł). Potwierdził także to, co podnosił w sprawie pracowniczej, że przed 1993 rokiem pracował na pełny etat i zarabiał 15 000 zł. Należy zatem zauważyć, że w opinii wydanej w sprawie VII P (...) biegły Z. G. przyjął, na podstawie dokumentacji ZUS, korzystniejsze dla powoda stawki za okres przed 1993 rokiem (k. 375 akt VII P (...)).

Jak wskazano wcześniej, wnioski zgłoszone przez powoda w niniejszej sprawie zmierzały do przeprowadzenia ponownie od początku całego postępowania dowodowego z uwzględnieniem tych samych dowodów, tj. z dokumentów, zeznań świadków, stron i opinii biegłego, które były już przeprowadzone w sprawie VII P (...) i na te same lub zbliżone okoliczności.

Należy zatem zauważyć, że niezależnie od zbędności prowadzenia takiego ponownego postępowania w niniejszej sprawie, słuchanie większości wskazanych świadków na okoliczność zatrudnienia powoda od 1956 roku, miało się zupełnie z celem ze względu na ich wiek, ponieważ świadkowie urodzili się po tej dacie, albo byli wówczas dziećmi. Poza

tym, z treści zeznań tych świadków złożonych w sprawie pracowniczej, przytoczonych w ustalonym stanie faktycznym, wynika że nie posiadali oni żadnych szczegółowych informacji na temat wymiaru czasu pracy powoda, okresów jego zatrudnienia i wysokości wynagrodzenia, które byłyby na tyle precyzyjne, stanowcze i dokładne, że mogłyby stanowić podstawę ustaleń Sądu w sprawie pracowniczej.

Należy podkreślić, że analiza akt sprawy VII P (...) wskazuje, że wszystkie twierdzenia i dowody podnoszone w niniejszej sprawie były także zgłoszone i wiadome Sądowi w sprawie pracowniczej. Powód już do pozwu załączył dokumenty w postaci odpisu postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej (...) z dnia 28 kwietnia 2006 roku w sprawie 1 Ds (...) o odmowie wszczęcia dochodzenia i postanowienia Sądu Rejonowego w C. z dnia 18 grudnia 2006 roku w sprawie XVI Kp (...) utrzymującego w mocy postanowienie Prokuratora. Sąd natomiast w toku postępowania w sprawie VII P (...) załączył akta sprawy 1 Ds(...), dysponował zatem tym dowodem, a na rozprawie w dniu 14 stycznia 2010 roku Sąd przeprowadził dowód m.in. z dokumentów załączonych do akt 1 Ds (...) (k. 220v, 221, 224, 428v akt VII P (...)). Powód przedstawił również Sądowi Pracy dowód w postaci kopii legitymacji ubezpieczeniowej i książeczki zdrowia (k. 9, k. 573 akt VII P (...)). Nie jest zatem uzasadniony zarzut, że pozwany zaniedbał ujawnienia jakiś dowodów mogących mieć istotne znaczenie dla sprawy.

Sąd Rejonowy odmiennie natomiast niż powód L. L., na co pozwany nie miał już wpływu, ocenił moc dowodową i wiarygodność oraz przede wszystkim istotność przedstawionych przez stronę powodową dowodów, w tym dowodu z dokumentów z akt sprawy 1 Ds (...) z punktu widzenia wykazania okoliczności stanowiących podstawę żądania pozwu. W szczególności należy podkreślić, że wbrew twierdzeniom powoda, treść postanowienia Prokuratora z dnia 28 kwietnia 2006 roku nie daje podstawy do przyjęcia za udowodniony fakt, że składki były odprowadzane od wynagrodzenia odpowiadającego wynagrodzeniu pracownika zatrudnionego na 1/3 etatu. Było to bowiem jedynie twierdzenie zacytowane z zawiadomienia o przestępstwie (k. 3-4 akt VII P(...)).

Także Sąd Rejonowy w C. z dnia 18 grudnia 2006 roku w sprawie XVI Kp (...), w uzasadnieniu postanowienia o utrzymaniu w mocy postanowienia Prokuratora z dnia 28 kwietnia 2006 roku, jednoznacznie stwierdził, że materiał dowodowy nie daje na obecnym etapie postępowania podstaw do przyjęcia, że pracodawca zaniżył należne składki na ubezpieczenie społeczne w latach 1984-1993. Ocena prawna zgłoszonego zdarzenia opiera się na stanie hipotetycznym wynikającym z twierdzeń skarżącego zawartych w zgłoszeniu. Przy założeniu, że naruszenie przepisów prawa o ubezpieczeniach społecznych nastąpiło w latach 1984-1993, to prawidłowym jest przyjęcie, że przedawnienie karalności nastąpiło 31 grudnia 1998 roku.

Należy zauważyć, że powód w ramach odszkodowania określonego łączną kwotą 60 000 zł domagał się kwoty odpowiadającej wysokości jego zadłużenia alimentacyjnego w kwocie 32 661 zł 51 gr oraz zadłużenia w spółdzielni mieszkaniowej w kwocie ponad 15 000 zł. Zasądzona zatem suma 13 182 zł 66 gr stanowiąca kwotę, o którą została zaniżona emerytura powoda na skutek odprowadzania przez pracodawcę zaniżonych składek na ubezpieczenie społeczne, nie może być uznana za zaniżoną nawet w świetle zgłoszonego żądania przez powoda, skoro łącznie w/w kwoty dają sumę 60 844 zł 17 gr.

Natomiast oczywistym jest, że z uwagi na brak adekwatnego, normalnego związku przyczynowego (art. 361§1 k.c.) pomiędzy działaniem pracodawcy a wystąpieniem zadłużenia alimentacyjnego i czynszowego po stronie powoda, żądanie zasądzenia odszkodowania obejmującego w/w zadłużenie w kwotach 13 182 zł 66 gr i 15 000 zł, nie mogło być uwzględnione przez Sąd. Zadłużenia powoda z tytułu niepłacenia alimentów i czynszu nie można uznać za normalny skutek zaniżania przez pracodawcę składek odprowadzanych na ubezpieczenie społeczne.

Konstrukcja związku przyczynowego w art. 361§1 k.c. opiera się na tzw. teorii przyczynowości adekwatnej. W rozumieniu art. 361§1 k.c. adekwatny związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy zależność między ocenianym zdarzeniem a szkodą odpowiada kryterium „normalności następstw”. Chodzi zatem o powiązania obiektywne, normalne, typowe, oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001r., III CKN 1536/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2001r., III CKN 578/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 120).

Nie można absolutnie czynić pozwanemu zarzutu, że jako pełnomocnik powoda nie podnosił w sprawie pracowniczej, że powód pracował na cały etat i otrzymywał 2 000 zł miesięcznie wynagrodzenia. Twierdzenie takie byłoby zupełnie niezrozumiałe w świetle nie tylko dowodów zebranych w sprawie pracowniczej, ale przede wszystkim sprzeczne z twierdzeniami i zeznaniami samego powoda składanymi przed Sądem Pracy. Sam powód twierdził bowiem, że w 1994 roku pracował już na pół etatu, bo zachorował na udar mózgu i miał wynagrodzenie o połowę niższe, tj. jakieś 7,5 mln zł, ale nie przychodził codziennie do pracy z uwagi na stan zdrowia; w 1995 roku powód zarabiał 600 – 650 zł na rękę; pracował 4 godziny.

Poza tym, zarzut dotyczący nie przyjęcia jako podstawy do ustalenia odszkodowania wynagrodzenia w kwocie 2 000 zł brutto, był także przedmiotem badania przez Sąd drugiej instancji w sprawie pracowniczej i nie został on uznany za uzasadniony.

Podkreślić należy, że z uwagi na charakter roszczenia, zgłoszony w sprawie pracowniczej, oczywistym jest, że Sąd Pracy musiał badać cały okres zatrudnienia powoda, aby móc ustalić, w jakiej wysokości emeryturę powód mógłby faktycznie osiągnąć, gdyby pozwani odprowadzali składki do ZUS we właściwej wysokości. Z tego względu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego, który m.in. ustalił wskaźnik podstawy wymiaru z 10 kolejnych lat z ostatniego dwudziestolecia przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę; najkorzystniejszy ustalony wskaźnik dotyczył okresu lat 1991 – 2000 – 73,87%. Ponadto, biegły ustalił też wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 20 najkorzystniejszych lat wybranych z całego okresu zatrudnienia.

Na polecenie Sądu biegły przyjął, że powód L. L. w okresie od 1 lipca 1993 roku do 31 sierpnia 2004 roku był zatrudniony przez stronę pozwaną za wynagrodzeniem 1 000 zł; pozostałe okresy zatrudnienia i uzyskiwane wynagrodzenia przyjął jak w dokumentacji zawartej w aktach ZUS. Nie ma zatem jakichkolwiek podstaw, aby zarzucać pozwanemu, że Sąd nie uwzględnił okresu od 1956 roku. Sąd Rejonowy znał stanowisko powoda co do daty początkowej jego zatrudnienia. Z zebranego materiału w sprawie VII P (...) wynika jednak, że Sąd nie uznał tego twierdzenia za udowodnione i mogące stanowić podstawę do uwzględnienia w opinii biegłego. Z dokumentacji ZUS wynikało bowiem, że powód był zatrudniony jako uczeń cukierniczy w Zakładzie (...) od dnia 1 czerwca 1959 roku, gdzie pracował do dnia 30 marca 1960 roku. Kolejny raz powód zatrudnił się 17 stycznia 1961 roku i pracował do 7 lutego 1961 roku, a następnie od 9 maja 1961 roku do 11 maja 1961 roku. Nadmienić należy, że stanowisko samego powoda co do początkowej daty jego zatrudnienia jako ucznia było niejednoznaczne i nieprecyzyjne. Powód raz twierdził, że pracował w pozwanej firmie od 1956 roku, innym razem, że od 1955 roku (k. 427, 476, 538 akt VII P (...)).

Analiza akt sprawy o sygnaturze VII P (...) oraz sporządzonej przez pozwanego W. D. opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej prowadzi do wniosku, że ocena pozwanego co do braku zasadności wnoszenia skargi była uzasadniona. Z art. 118 § 5 k.p.c. wynika, że radca prawny ustanowiony z urzędu może odmówić sporządzenia skargi kasacyjnej, jeżeli w jego uznaniu brak jest podstaw do wniesienia skargi, przy czym ma obowiązek powiadomić o tym stronę i sąd oraz sporządzić opinię o braku podstaw do wniesienia skargi. Przepis ten daje zatem pełnomocnikowi uprawnienie do odmowy sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej, co oznacza że pełnomocnik nie jest zobowiązany do takiego działania, jeżeli w sprawie nie istnieją podstawy do wniesienia skargi. Podstawy te zostały w sposób wyczerpujący określone w art. 398<sup>3</sup> k.p.c.

Należy podkreślić, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i jej wniesienie nie może być podyktowane jedynie niezadowoleniem strony z ostatecznego rozstrzygnięcia Sądu. Skarga kasacyjna może być wniesiona do Sądu Najwyższego jedynie w ściśle określonych wypadkach, a ocena zasadności jej wniesienia należy do profesjonalnych pełnomocników, a więc osób mających ku temu należyte przygotowanie merytoryczne oraz odpowiednie kwalifikacje zawodowe. Skarga kasacyjna jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest narzędziem służącym rozpatrzeniu sprawy po raz kolejny, w trzeciej instancji, lecz służy wyłącznie kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 roku, III UK 6/08, LEX nr 469183).

Z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. wynika, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Stwierdzić zatem należy, że w sprawie Sądu Rejonowego w Częstochowie, sygn. akt VII P (...), żadna z powyższych przesłanek nie została spełniona.

W art. 118 § 6 k.p.c. przewidziano swoiste postępowanie kontrolne dotyczące decyzji radcy ustanowionego z urzędu co do odmowy wniesienia skargi, a mianowicie Sąd stwierdzając, że opinia została sporządzona bez zachowania zasad należytej staranności, zawiadamia o tym właściwy organ samorządu zawodowego, do którego należy radca prawny. W takim wypadku właściwa rada okręgowej izby radców prawnych wyznaczy innego radcę prawnego. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w Częstochowie po otrzymaniu opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej nie podjął takich czynności i wydał postanowienie o przyznaniu pozwanemu wynagrodzenia. Świadczy to o tym, że Sąd Okręgowy nie stwierdził po stronie pozwanego braku staranności w prowadzeniu sprawy powoda i uznał opinię za uzasadnioną.

W niniejszej sprawie Sąd również nie stwierdził w zachowaniu pozwanego polegającym na wydaniu opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej, znamion niewłaściwego lub niestarannego działania. Opinia o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej została sporządzona w sposób profesjonalny i rzetelny z zachowaniem wymaganej w tym przypadku należytej staranności.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd oddalił powództwo na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 734 k.c. i art. 472 k.c. (a contrario).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

Zgodnie z powołanym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów, albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przytoczony przepis urzeczywistnia zasadę słuszności, a jednocześnie stanowi odstępstwo od podstawowej zasady orzekania o kosztach procesu, jaką jest zasada odpowiedzialności za wynik sporu. Kwalifikacja „wypadków szczególnie uzasadnionych” należy do sądu, który – mając na uwadze okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się poczuciem własnej sprawiedliwości.

Zastosowanie przez Sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zalicza się tu fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Przyjmuje się, że okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 roku, II CZ 223/73, LEX nr 7379; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 stycznia 1999 roku, I ACz 40/99, OSA 2000, z. 7-8, poz. 33; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 roku, V CZ 103/12, LEX nr 1341712 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 roku, III CZ 75/12, LEX nr 1353220; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 października 2015 roku, I ACa 496/15, Legalis nr 1435257).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że odstępstwo od obciążania powoda L. L. kosztami procesu uzasadniają reguły sprawiedliwościowe i zasady współżycia społecznego. Lektura akt pozwala przyjąć, iż w tym wypadku za zastosowaniem art. 102 k.p.c. przemawia przebieg procesu i niekorzystna sytuacja życiowa powoda wynikające z choroby, niepełnosprawności, konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej oraz ciężka sytuacja materialna wynikająca ze stosunkowo niewysokich dochodów powoda i trudnych warunków mieszkaniowych, znajdująca potwierdzenie w złożonym oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. Powód utrzymuje się jedynie z emerytury, która wraz z zasiłkiem pielęgnacyjnym wynosi 1 253 zł 06 gr, nie posiada innych źródeł dochodu, ani oszczędności. Powód ponosi sam koszty swojego utrzymania oraz koszty mieszkania, opieki i zakupu lekarstw.

Zauważyć również należy, że powód dochodząc swoich roszczeń, abstrahując od kwestii umiejętności prawidłowej oceny ich zasadności, występował w przeświadczeniu o ich słuszności i zasadności wyboru drogi postępowania sądowego z uwagi na fakt silnego poczucia krzywdy.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu orzeczono na podstawie §1, 2, 3, 4 i §8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1801), obowiązującego od 1 stycznia 2016 roku do dnia 2 listopada 2016 roku.

Stosownie do §4 ust. 1 powołanego rozporządzenia, opłatę ustala się w wysokości co najmniej 1/2 opłaty maksymalnej określonej w rozdziałach 2-4, przy czym nie może ona przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Zgodnie z powołanym przepisem Sąd zasądził na rzecz adwokata z urzędu ustanowionego dla powoda kwotę 3 600 zł (7 200 zł : 2) tytułem wynagrodzenia oraz VAT, razem 4 428 zł. Sąd nie znalazł podstaw do ustalenia opłaty w wysokości wyższej biorąc pod uwagę przesłanki wskazane w §4 ust. 2 cytowanego rozporządzenia.

Stosownie do § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1714), obowiązującego od dnia 3 listopada 2016 roku, do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.